



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa,  stycznia 2015 r.

ZEW.422.6.2015.JF

**Pan
Piotr Bauć
Przewodniczący Komisji
Edukacji, Nauki i Młodzieży
Sejm RP VII kadencja**

analizując przedstawiony mi przez *Koalicję osób i instytucji w sprawie nowelizacji ustawy o systemie oświaty DZIECKO BEZ STOPNI* problem bieżącego oceniania uczniów w szkole chciałbym wyrazić swoje poparcie dla prezentowanego przez nią stanowiska w tej kwestii i w związku z trwającymi pracami nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2957) zwrócić uwagę Członków Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP na powyższy problem, uregulowany przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562 z późn. zm.).

Zgodnie z § 3 ust. 3 pkt 3 ww. rozporządzenia ocenianie bieżące z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych jest dokonywane według skali i w formach przyjętych w danej szkole. Praktyka szkolna pokazuje, że oceny bieżące są najczęściej wyrażane za pomocą stopni lub ich symbolicznych odpowiedników (szczególnie na poziomie edukacji wczesnoszkolnej – klasy I-III szkoły podstawowej). Tylko niektórzy nauczyciele wprowadzają do codziennego oceniania dziecka informacje ułatwiające mu naukę.

Powszechnie stosowany w polskiej szkole cyfrowy system oceniania nie sprzyja jednak uczeniu się, ponieważ nie zawiera informacji, z czym konkretnie dziecko dobrze sobie



25 lat Konwencji
o Prawach Dziecka

radzi, a z czym nie. Nie wskazuje też, w jaki sposób ma się dalej uczyć, by uzyskiwać coraz lepsze efekty. Takie wskazówki są szczególnie istotne na pierwszym etapie edukacji, gdy dziecko poznaje różne metody uczenia się. Stopnie szkolne nie pomagają mu w tym, a jedynie służą porównywaniu uczniów ze sobą. W przypadku dzieci mających trudności w uczeniu się może to hamować ich motywację i wręcz być źródłem ich bezradności. Pojawiają się też sugestie, że cyfrowy system oceniania może osłabiać głębsze myślenie i kreatywność dziecka oraz budzić u niego poczucie zagrożenia. Stosowanie tradycyjnych stopni – w odniesieniu do rozwoju dziecka – negatywnie ocenił również Przewodniczący Komitetu Psychologii PAN, prof. dr hab. Piotr Oleś w wydanym w tej kwestii stanowisku.

W mojej ocenie, uzasadnione jest zatem, aby ocenianie bieżące w szkole miało formę oceniania pomagającego uczniowi pokonywanie trudności i budzącego kreatywność (z wykorzystaniem tzw. koncepcji oceniania kształtującego), a nie oceniania sumującego. Wykształci to u dziecka większe poczucie własnej wartości, zaangażowanie w proces uczenia się, samodzielność, jak również nauczy je odpowiedzialności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 10a i art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.), zwracam się do Państwa Posłów o zmianę przepisu art. 44i ust. 1 pkt 1 (rozdział 3a, s. 37) ww. projektu ustawy w brzmieniu: *w klasach I-III szkoły podstawowej oceny bieżące z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych [...] są ustalane według skali i w formach określonych w statucie szkoły na: w klasach I-III szkoły podstawowej oceny bieżące z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych [...] są ocenami kształtującymi* oraz wykreślenie art. 44i ust. 2.

Z wyrazami szacunku
Marek Piuch